

Józef Czechowicz i radio

Zachowały się jedynie trzy utwory Józefa Czechowicza przeznaczone dla radia – *Poemat o mieście Lublinie*, *Kwadrans poetycki* i adaptacja noweli Wilde’a *Duch zamku Kenterwill*. Tak mała liczba dziwi tym bardziej, że współcześnie jego dramaturgia kojarzona jest najczęściej z radiem i wydaje się, że to właśnie w radiu jego teksty dramatyczne sprawdziły się najlepiej. O tym nowoczesnym wówczas medium myślał on już od dawna. W 1932 roku redagowanym przez siebie „Kurierze Lubelskim” już w trzecim numerze opublikowany został radioznawczy artykuł Benedykta Hertza pt. *Radiomimika*¹, w styczniu 1934 roku, jak informował miesięcznik „Teatr w szkole”, wygłosił w radiu odczyt *Nauczyciel na polu literatury i sztuki*², w tym samym też roku z myślą o radiu został napisany *Poemat o mieście Lublinie*. Utwór ten świadczy o pewnej orientacji poety w praktyce słuchowiskowej, a jednocześnie wydaje się być pod wieloma względami prekursorski w stosunku do ówczesnych poszukiwań twórców i teoretyków dramaturgii radiowej. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że Czechowicz nie zadowolił się prostym zestawieniem swych wierszy z tomu *Stare kamienie*, lecz podobnie jak to było ze scenariuszem akademii ku czci Józefa Piłsudskiego z 1932 roku, nadał radiowej prezentacji swych utworów „formę jednolitego” słuchowiska „artystycznego”. To wcale nie było wówczas tak oczywiste – w 1935 roku przy okazji omawiania słuchowiska opartego na balladzie *Tukaj* Adama Mickiewicza Wiktor Majewski na łamach „Anteny” musiał bronić „zamachów” ludzi radia na poezję przed zastrzeżeniami krytyków wzywających o ustawienie mocnych murów wokół Kościoła Poezji, by radiowa recytacja wierszy była w pełni wierna intencjom autorów³.

Pewnie, że radiowa adaptacja – pisał Majewski – zmienia pierwotną formę utworu. Ale za to daje coś nowego, uplastycznia treść wiersza, zwiększa ekspresję formy. (...) Nowa forma podania utworu słuchaczom radiowym niekoniecznie będzie sztuczką, efekcikiem, żonglerką słuchową. W podobnym wypadku chodzi już nie o wierną recytację, ale o coś w rodzaju wypracowania na marginesie utworu poety. Słowem: ma to być coś nowego.⁴

Pisząc *Poemat...* o tym wszystkim Czechowicz już wiedział i sam jako autor przekomponował swoje wiersze z myślą o radiu, niekiedy zmieniając nawet sposób zapisu, by uwypuklić

1 Zob. „Kurier Lubelski” 1932, nr 3 oraz „Scriptores” 2007, nr 30, *Czechowicz – w poszukiwaniu ukrytego miasta*, t. 1, s. 259.

2 „Teatr w szkole” 1934/1935, nr 5.

3 m. r., *Krytykujemy*, „Antena” 1935, nr 29; zob. również E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Słuchowiska Polskiego Radia w okresie piętnastolecia 1925-1939*, t. I, Łódź 2000, s. 320-325.

4 W. Majewski, *Tukaj wydarty mogiła*, „Pion” 1935, nr 50.

brzmieniową stronę niektórych wyrazów, a także uzupełniając je o szcztąkową fabułę opisującą nocny spacer wędrowca po mieście rodzinnym poety. Przyglądając się słuchowiskowemu aspektowi tego tekstu warto zwrócić uwagę, że zapisane na marginesie w didaskaliach efekty dźwiękowe i muzyczne tło pełnią nie tylko nastrojotwórczą rolę. Niekiedy ilustrują to, o czym mowa jest w tekście głównym, a odgłosy wiatru stanowią swego rodzaju „przejścia” pomiędzy wierszami a prozą. Znamienne jest również to, że wśród tych dźwięków nie słychać kroków wędrowca, autor tworząc dźwiękową ilustrację skupił się na nocnych odgłosach miasta. W tej pierwszej próbie słuchowiskowej Czechowicza narrator snuje opowieść równoległą do wędrówki bohatera, czyli pierwiastek epicki (narracja) został tu skojarzony z dramatycznym (wędrówka jako „działanie” postaci), co w połączeniu z lirycznymi fragmentami daje znakomitą i typową dla radia hybrydę rodzajową⁵.

Podobne próby z poetyckimi montażami pojawiły się w Polskim Radiu dopiero po 1935 roku i sądząc po reakcjach prasowych nie zawsze były tak udane jak montaż Czechowicza (nadany zapewne w lipcu 1937 roku w ramach cyklu „Kwadransów poetyckich” jako *Lublin*). Montaż Antoniego Bohdziewicza pt *Jesień* z 1936 roku obejmował na przykład oprócz wierszy również dane statystyczne dotyczące bezrobocia, nędzy, przepaści społecznej etc.⁶ W takim kontekście nie dziwi „sukces mikrofonowy” starannie skomponowanego, jednolitego w nastroju i formie *Poematu o mieście Lublinie*, o którym pisała w 1938 roku „Antena”⁷. Tym większa szkoda, że wskutek najpopularniejszej przez lata edycji tekstu utworu z 1964 roku, w której zabrakło radiowych didaskaliów, nie był on do tej pory uwzględniany przez badaczy słuchowisk; wobec niewielkiej liczby ocalałych tekstów tego rodzaju z lat międzywojennych dzieło Czechowicza może mieć jeszcze pewną rolę do odegrania również w historii polskiej sztuki radiowej.

Kolejnym słuchowiskiem autorstwa Czechowicza, jakie znalazło się na antenie Polskiego Radia, był *Obraz* oparty na opublikowanym pod koniec 1937 roku w „Pionie” dramacie pod tym samym tytułem. Realizacja ta zaowocowała radioznawczą próbą Czechowicza pt. *Po słuchowisku* opublikowaną na łamach „Apelu” w kwietniu 1938 roku. W szkicu tym autor *Obrazu* wyraził zadowolenie ze słuchowiskowego kształtu swego utworu, który okazał się „bardziej pełny, bardziej bliski moim idealnym wyobrażeniom o nim, niżby to być mogło na scenie teatralnej”. Wyraźnie opowiedział się również za koncepcją słuchowiska jako sposobu na prezentację najgłębszych psychicznych treści, gdyż za jedną z zasadniczych cech radia uznał swoisty „humanizm radiowy”, czyli fakt, że już „przy pierwszych słowach, które zabrzmiały z głośnika, stwarza się nie sugestia, lecz pewność, że to mówi człowiek”. Podobne spostrzeżenia dostrzec można w artykułach Józefa Mayena, który w 1933 roku na łamach tygodnika „Radio” przypuszczał, że może okazać się „z czasem, iż głos, słowo mówione, głębiej przedstawiać nam może życie psychiczne niż mimika”. Czechowicz jednak w tym samym szkicu szuka również i innych dróg rozwoju sztuki

5 K. Laskowicz, *Świat za drzwiami. Początki polskiej myśli radioznawczej i praktyki słuchowiskowej*, Poznań 1983, s. 39. Warto tu również zwrócić uwagę na często podkreślany w okresie międzywojennym związek sztuki słuchowiskowej z filmem.

6 E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Słuchowiska...*, op. cit., s. 320-325.

7 Zob. Józef Czechowicz o swym warsztacie literackim, „Antena” 1938, nr 11.

słuchowiskowej niż tylko penetrowanie głębi ludzkiej psychiki. Konstruuje w wyobraźni „utwory półmuzyczne” „dramaty ciszy”, „liryki zbudowane przy pomocy różnych głosów powtarzających te same słowa w różnych tonacjach, monotonnie i nieustannie” czy „dramat dziejący się w mieszkaniu, w którym rozsycha się szafa, skrzypią drzwi, brzęczy szklana serwantka z bibelotami”. W tym tekście znaleźć można również prawdopodobną odpowiedź na pytanie o to, dlaczego za swojego życia nie opublikował on żadnego tekstu przeznaczonego dla radia. Nawet doskonały *Poemat o mieście Lublinie* pozostał przecież w rękopisie. Być może było to konsekwencją przekonania Czechowicza, że istota dzieła radiowego „będzie uchwycona dopiero wówczas, gdy pisarze w Polsce zrozumieją, że kulturze naszej potrzebne są nowe typy utworów: liryki i narracje czysto radiowe, napisane dla radia, z myślą o wykonaniu rzeczy w radio”. Ta wyłączność sprawiła zapewne, że powierzwszy swe utwory falom eteru nie uznawał już za konieczne upublicznianie ich w drukowanej formie.

Niezwykle interesującym dopełnieniem tych teoretycznych rozważań jest tryptyk słuchowiskowy Kwadrans poetycki, którego emisji za życia autora nie udało się potwierdzić. Składa się on z trzech części, z których każda reprezentuje inny model słuchowiska. Pierwsza część - Herbata nazwana przez Zapowiadacza „realistyczną” mówi o pełnym niepokojem czekaniu dwojga bohaterów na chłopca, który w czasie burzy wybrał się przez jezioro po herbatę. Byłby to zatem przykład słuchowiska służącego prezentacji emocji i życia wewnętrznego bohaterów. Druga część zatytułowana Puste mieszkanie - będąca radiową przeróbką dramaciku pod tym samym tytułem publikowanego w „Apelu” - nazwana przez Zapowiadacza „fantastyczną” stanowi przykład radiowego „fantazjotwórstwa” poety. Bohaterami tej scenki uczynił bowiem dwa głosy - Głos Smutny i Głos Niesamowity należące do bezcielesnych istot o bliżej nieokreślonej ontologii, które muszą ukrywać swe istnienie przed ludźmi, których „straszy tylko spadek walut i panika giełdowa”. Czechowicz w interesujący sposób rozwiązał w Pustym mieszkaniu nurtujący pierwszych twórców słuchowisk problem niewidzialności, która mogła być traktowana po prostu jako konwencja (jak to było na przykład w „realistycznej” Herbacie) lub uzasadniana fabularnie (na przykład akcja pierwszego w historii słuchowiska, za jakie uchodzi Danger Richarda Hughesa nadane przez BBC w 1924 roku, rozgrywa się w kopalni po awarii oświetlenia). Autor Kwadransu poetyckiego korzystał również z podobnego do Hughesa sposobu uzasadniania niewidzialności - w liście do Kazimierza Miernowskiego z 7 lipca 1938 roku zapowiada emisję swojej sztuki radiowej *Nocne opowieści*, która jednak najprawdopodobniej nie doszła do skutku, a tekstu tego utworu również nie udało się odnaleźć. Jednak w przypadku *Pustego mieszkania*, a także późniejszej adaptacji *Ducha zamku Kenterwill* Oscara Wilde'a ową niewidzialność uzasadnił wprowadzeniem niewidzialnych, fantastycznych istot - być może w ten sposób chciał uzyskać „romantyczność w formie bezpośredniej” i stworzyć „słuchowisko nieludzkie, napełnione postaciami półistniejącymi”, w możliwość powstania którego wątpił w szkicu *Po słuchowisku*. Z kolei trzecia część Kwadransu poetyckiego zatytułowana *Pieśń miłosna* to według określenia Krystyny Laskowicz „wiersz radiowy”, w którym didaskalia „stanowią wręcz wzorcowy przykład postulowanej przez pierwszych teoretyków radia «mowy dźwiękami»”, o czym wspominał również sam Czechowicz

w cytowanych wyżej fragmentach.

I na koniec jeszcze jedna, istotna uwaga - owa „mowa dźwiękami” - poetyckie słowo wygłoszone na falach eteru, według Czechowicza zyskiwało moc sprawczą, a zerwany „promyczek radia”, jak to miało miejsce w jego najbardziej znanej jednoaktówce *Czasu jutrzennego* z 1937 roku, otwierał rzeczywistość na świat snów, marzeń i wizji. I tu znów autor *Poematu o mieście Lublinie* zbliżał się do ówczesnej myśli radioznawczej - na przykład niemiecki teoretyk twórczości radiowej Richard Kolb w szkicu *Horoskop des Hörspiels* z 1930 roku uznał słuchowisko za „skrajną możliwość magiczno-lirycznej funkcji języka”.

Radiowe realizacje słuchowisk i dramatów Józefa Czechowicza:

POEMAT O MIEŚCIE LUBLINIE

Prawdopodobnie pierwszą radiową realizacją *Poematu o mieście Lublinie* było słuchowisko Lublin nadane w cyklu „kwadransów poetyckich” poświęconych poszczególnym miastom i regionom Polski. Pierwsza emisja tej audycji miała miejsce 9 lipca 1937 roku o godzinie 2145 w programie ogólnopolskim Warszawa I (Raszyn). Opracowanie muzyczne przygotował Roman Palester, a wystąpili w nim Irena Kwiatkowska i Antoni Bohdziewicz. Notka o tej emisji ukazała się na łamach „Anteny” z dnia 4 lipca 1937 roku w rubryce „Świat radia w Polsce”: „Letnie „kwadransy poezji” poświęciło radio piękności ojczystej ziemi. Jeden z nich nosi tytuł *Lublin* i nadany zostanie 9-go lipca, o godz. 2145. Jest to audycja tym ciekawsza, że przyniesie słuchaczom utwór doskonałego poety, zupełnie publiczności nieznany. Jest to poemat Józefa Czechowicza, napisany specjalnie dla Polskiego Radia. Opracowanie muzyczne Romana Palestra. Recytować będą: Irena Kwiatkowska i Antoni Bohdziewicz.” Wspomina o tej audycji również dwa razy „Express Lubelski i Wołyński”. 7 lipca 1937 roku lubelski dziennik pisał: „W dniu 9 lipca br. o godz. 21 m. 45 Polskie Radio nada w programie ogólnopolskim kwadrans poetycki poświęcony Lublinowi. Będzie to poemat znanego poety lublinianina Józefa Czechowicza napisany specjalnie dla Polskiego Radia.” Natomiast 9 lipca „Express...” przedrukował z niewielkimi tylko zmianami wcześniejszą notkę z „Anteny”: „Letnie Kwadransy poezji poświęciło radio ziemi ojczystej. Jeden z nich nosi tytuł *Lublin*. Zostanie on nadany dn.9 VII o godz. 21⁴⁵. Jest to audycja tym ciekawsza, że przyniesie słuchaczom utwór doskonałego poety, zupełnie publiczności nieznany. Jest to poemat Józefa Czechowicza napisany specjalnie dla Polskiego Radia. Opracowanie muzyczne Romana Palestra. Recytować będą: Irena Kwiatkowska i Antoni Bohdziewicz.”

Później audycja ta została wznowiona w programie lokalnym Warszawa II (Mokotów) 1 września o godz. 22⁰⁵ tego samego roku. Powtórna emisja audycji świadczy o jej powodzeniu, co potwierdza notka opublikowana w 1938 roku w „Antenie” zapowiadająca jednocześnie jego „debiut słuchowiskowy” w Teatrze Wyobraźni, za jaki została uznana radiowa realizacja sztuki *Obraz*: „Dnia 17 marca o godz. 2200 opowie słuchaczom o swym warsztacie literackim Józef Czechowicz, poeta polski, którego poemat Lublin, osiągnął w swoim czasie duży sukces mikrofonowy. Szuka on

swoich dróg i obala utarte kanony. Ale czyniąc to nie jest Herostratesem, lecz świadomym swych zadań pracownikiem. Na tym miejscu należy też wspomnieć o tym, iż Czechowicz zadebiutuje jako autor słuchowiskowy w następnym tygodniu dn. 24 marca. Słuchowisko jego nosi tytuł *Obraz*.”

Poemat o mieście Lublinie został również zrealizowany w 1966 roku w lokalnej rozgłośni Polskiego Radia w Lublinie w reżyserii i opracowaniu radiowym Janusza Weroniczaka i Mariusza Jedlińskiego, z muzyką Aleksandra Bryka, a jego wykonawcami byli Kazimierz Siedlecki i Romana Piech-Kowalczyk. Audycja ta została wyemitowana po raz pierwszy w lubelskim lokalnym programie Polskiego Radia 17 czerwca 1966 roku. Po korekcji szumów powtórnie została odtworzona z okazji 98 rocznicy urodzin Józefa Czechowicza 15 marca 2001 roku w Radiu Lublin.

Poemat o mieście Lublinie stał się również podstawą dla oratorium, które zostało po raz pierwszy zaprezentowane 20 września 1997 roku z okazji 680 rocznicy nadania praw miejskich Lublinowi w formie plenerowego widowiska teatralno-muzycznego na Wzgórzu Zamkowym. 1 października tego samego roku dźwiękowy zapis tego oratorium został wyemitowany w Radiu Lublin. Organizatorem przedsięwzięcia był Ośrodek „Brama Grodzka” - Teatr NN, muzykę skomponował Krzesimir Dębski, wykonawcami byli Izabella Kłosińska, Mieczysław Szcześniak (soliści), Cezary Karpiński (narrator), zespół wokalny „In Corpore” oraz Orkiestra Państwowej Filharmonii Lubelskiej pod batutą kompozytora.

Należy również wspomnieć o dwu innych interesujących realizacjach słuchowiskowych *Poematu o mieście Lublinie*, które zostały przygotowane przez Ośrodek „Brama Grodzka” - Teatr NN w Lublinie. Pierwszą z nich nagrano we współpracy z Radiem Lublin i „Gazetą Wyborczą. Lublin” z okazji 100. rocznicy urodzin Józefa Czechowicza i opublikowano w formie płyty załączonej do jubileuszowego dodatku do „Gazety Wyborczej. Lublin”. Wśród wykonawców tej audycji znaleźli się najwybitniejsi polscy poeci współcześni: Wisława Szymborska, Czesław Miłosz, Ryszard Krynicki, Julia Hartwig, Bohdan Zadura, Agata Tuszyńska, Ewa Lipska i ks. Jan Twardowski. Nagrania zrealizowała Agata Koss, a realizatorem dźwięku był Artur Giordano. Druga realizacja została przygotowana z okazji 70. rocznicy pierwszej emisji *Poematu o mieście Lublinie*, a wykonawczynią tekstu Czechowicza była uczestnicząca w pierwszym przedwojennym nagraniu utworu Irena Kwiatkowska. Audycję tę nadano w Radiu Lublin 9 lipca 2007 roku.

OBRAZ

Radiowa adaptacja krótkiej sztuki Józefa Czechowicza została wyemitowana po raz pierwszy 24 marca 1938 roku w Teatrze Wyobraźni w programie ogólnopolskim Warszawa I (Raszyn) o godzinie 19⁰⁰. Słuchowisko to wznowiono 21 czerwca 1939r o godzinie 22⁰⁰ nadając je w programie ogólnopolskim z Krakowa. Wyreżyserował je Antoni Bohdziewicz, a wykonawcami byli: Janusz Strachocki (Szymon), Stanisław Daniłowicz (Jan), Stanisław Żeleński (Henryk), Stanisława Perzanowska, Franciszek Dominiak, Józef Małgorzewski i Laskowska (imienia nie udało się ustalić). „Antena” tak oto anonsowała premierę *Obrazu*: „Izba chłopska. Malarz Jan maluje obraz w izbie zmienionej na pracownię. Treścią obrazu jest moment wskrzeszenia Łazarza.

W tym momencie, w którym otwierają się przed słuchaczem zasłony Teatru Wyobraźni, izba chłopska - a zarazem pracownia malarza staje się jakby świetlicą ludzkiej doli. Autor, rasowy poeta, stwarza wizję. Spotykają się tu na chwilę i podpalacz Szymon oślepy, i nieszczęśliwa grabarzowa, która ongiś wybaczyła wielką krzywdę i młynarz szukający pomsty na młodym Bronku i ludzie obojętni idący gromadnie święcić Kupalę. Czechowicz świadomie nie buduje konstrukcji nienaturalistycznej - przeciwnie zamyka wszystko w ramy zdawałoby się codzienności, a przecież czujemy, że nad tym unosi się czar poezji - czar widzenia dalej i głębiej. To może zresztą jeden z największych walorów słuchowiska, że nie ma fabuły i że nie da się opowiedzieć „własnymi słowami”. To ciekawe słuchowisko Polskie Radio nadaje w dn. 24 marca, o godz. 19⁰⁰.”

Recenzje i komentarze słuchowiska:

Ciekawe słuchowisko, „Antena” 1938, nr 12.

J. Czechowicz, Po słuchowisku, „Apel” 1938, nr 28, dodatek do „Kurier Porannego”, przedruk w: tegoż, *Wyobraźnia stwarzająca. Szkice literackie*, wstęp, wybór i oprac. T. Kłak, Lublin 1972, s. 230-233.

K. G., „Obraz” Czechowicza w radio, „Pion” 1938, nr 13.

Po raz drugi Obraz został zrealizowany w formie słuchowiska w 1973 roku w opracowaniu Klemensa Białka, reżyserii Wojciech Siemiona, a realizatorem akustycznym był Wojciech Truszczyński. Obsada: Henryk - Zdzisław Wardejn, Jan - Sylwester Pawłowski, Broniek - Jerzy Turek, Szymon - Wojciech Siemion, Jasiulina - Ryszarda Hanin, Majster - Janusz Kłosiński, Majstrowa - Bożena Dykiel, Głosy - Anna Wróblówna, Mieczysław Hryniewicz, Wiktor Zborowski. Słuchowisko to zostało nadane dopiero w trzy lata po nagraniu - 19 grudnia 1976 roku w Programie I Polskiego Radia o godzinie 1610. Po raz drugi wyemitowano je z okazji czterdziestej rocznicy śmierci Czechowicza w Programie II Polskiego Radia 8 września 1979 roku o godzinie 930.

DZWON KRÓLA ZYGMUNTA

Słuchowisko to nadane zostało w 12 czerwca 1938 roku w programie ogólnopolskim Warszawa I (Raszyn) o godzinie 1630 i przygotowano je w ramach obchodów dni Krakowa oraz z okazji setnej rocznicy urodzin Jana Matejki, a wśród wykonawców byli: Jan Kochanowicz, Tadeusz Frenkiel, Jan Orlicz, Bronisław Orski, Ludomir Jabłoński, Witold Waroczewski, Władysław Kwaskowski, Bronisław Lipski, Józef Orchoń, Marian Wyrzykowski. Tekst utworu nie zachował się i znamy go tylko z programu radiowego, gdzie określony został jako „słuchowisko poetyckie” oraz krótkiej notki opublikowanej w „Antenie”: „Dn. 12 czerwca tj. w niedzielę o godz. 1630 nadaje Polskie Radio w Teatrze Wyobraźni słuchowisko pt. Dzwon króla Zygmunta, napisane przez Józefa Czechowicza. Słuchowisko to wystawia radio ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Jana Matejki, która przypada w czerwcu br. Jest ono wizją poetycką, osnutą na tle obrazu wielkiego malarza. W mikrofonie ożyją postacie obrazu, a więc król Zygmunt Stary, Stańczyk, Biskup

Tomicki itp.”

DUCH ZAMKU CANTERVILLE

O pierwszej radiowej realizacji tej adaptacji noweli Oskara Wilde'a wiadomo niewiele, w zachowanych programach znalazła się jedynie wzmianka, iż zostało ono nadane w „radiofonizacji i tłumaczeniu” Józefa Czechowicza w programie lokalnym Warszawa II (Mokotów) 25 kwietnia 1939 roku o godzinie 2110. Brak jest informacji o jego realizatorach i wykonawcach. Adaptacja ta opublikowana została dopiero w 1963 roku w łódzkiej „Oснове” przez Wacława Mrozowskiego pod spolszczonym tytułem *Duch zamku Kenterwill*.

Kolejny raz *Duch zamku Kenterwill* został zrealizowany w 1978 roku w cyklu *Pół wieku Teatru Polskiego Radia*. Autorem adaptacji radiowej był Klemens Białek, reżyserem Helmut Kajzar, a realizatorem akustycznym Sławomir Pietrzykowski. Jako tło muzyczne wykorzystano *Divertimento* na flet i orkiestrę kameralną Stefana Kisielewskiego. Obsada: Pan Otis (minister USA) - Andrzej Łapicki, Pani Otis (jego żona) - Jolanta Lothe, Duch zamku (lat ok. 400-tu) - Wiktor Zborowski, Bliźnięta - Jerzy Matalowski i Eugeniusz Priwiezienczew, Virginia Otis (córka) - Joanna Żółkowska, Washington Otis - Andrzej Malec, Pani Umney (gospodyni zamkowa) - Irena Laskowska. Słuchowisko nadano w Programie I Polskiego Radia 22 października 1978 roku o godzinie 16⁰⁵.

KWADRANS POETYCKI

Słuchowisko to nie doczekało się prawdopodobnie radiowej realizacji za życia Józefa Czechowicza (brak jest informacji o jego emisji w zachowanych programach i listach słuchowisk radiowych z tamtego czasu). Jego tytuł sugeruje, że mogło być przewidziane do emisji w ramach tzw. „kwadransów poetyckich”, a nie w Teatrze Wyobraźni. Po wojnie tryptyk ten w całości został zrealizowany dwukrotnie. Pierwszej realizacji dokonał w 1966 roku w Polskim Radiu Lublin Zbigniew Stepek (autor opracowania radiowego i reżyser). Udział w tym słuchowisku wzięli: Barbara Roztworowska, Barbara Wronowska, Andrzej Chmielarczyk, Witold Lisowski, Maciej Polaski i Włodzimierz Wiszniewski, opracowanie muzyczne przygotował Mariusz Iliński, a efekty akustyczne Marek Chołdżyński. Słuchowisko było wyemitowane w lubelskim lokalnym programie Polskiego Radia dwukrotnie - premiera miała miejsce 8 września 1966 roku o godzinie 1800, a powtórka 20 listopada tego samego roku.

Po raz drugi Kwadrans poetycki został zrealizowany w 1972 roku jako tryptyk słuchowiskowy pt. *Chwila poetycka*. Reżyserem audycji był Zbigniew Kopałko, a realizatorem akustycznym Jerzy Jeżewski. Obsada: Zapowiadacz - Tadeusz Borowski, Ona - Aleksandra Koncewicz, On - Zbigniew Zapasiewicz, Chłopiec - Barbara Stępniaówna, Głos niesamowity - Bronisław Pawlik, Głos smutny - Ryszard Nadrowski, Głos handlowy - Seweryn Butrym, Głos służbisty - Zbigniew Obuchowski, Głosy - Jolanta Czaplińska, Stanisława Stępniaówna, Krzysztof Wiczorek. Słuchowisko nadano po raz pierwszy 24 listopada 1972 roku w Programie I Polskiego Radia o godzinie 2130 w ramach cyklu *Pół wieku Teatru Polskiego Radia*, a po raz kolejny wyemitowano

w ramach Studia Współczesnego w ogólnopolskim Programie IV 8 listopada 1979 roku o godzinie 1505. Audycja ta była poprzedzona słowem wstępnym Klemensa Białka, które częściowo zostało opublikowane jako zapowiedź Chwili poetyckiej w tygodniku „Radio i Telewizja” w 1972 roku. Białek przypomniał w nim pokrótce sylwetkę autora *nuty człowieczej*, jego związki z radiem, a także uzasadnił zmianę tytułu tryptyku tym, iż podczas jego realizacji „stwierdzono, że Czechowiczowski *Kwadrans poetycki* trwa znacznie dłużej niż piętnaście minut” .

Dwa spośród trzech mikrosluchowisk składających się na *Kwadrans poetycki* zostały ponadto wykorzystane podczas realizacji sluchowiska *Tryptyk* (wg tekstów Józefa Czechowicza *Waga i cień*, *Herbata* i *Puste mieszkanie*) w 1997 roku. Autorem adaptacji radiowej był Witold Malesa, reżyserem Andrzej Zakrzewski, a wśród wykonawców znaleźli się: Adam Ferency, Tadeusz Borowski, Stanisław Załuski, Jolanta Wołłejko, Jerzy Rogowski i Cezary Kwieciński. Sluchowisko to nadano w Programie II Polskiego Radia 13 kwietnia 1997 roku o godzinie 22⁴⁵.

CZASU JUTRZENNEGO

Dramat ten doczekał się dwu radiowych realizacji. Po raz pierwszy zaadaptował go do potrzeb radia Krzysztof Karasek w 1979 roku. Sluchowisko to wyreżyserował Henryk Rozen, a realizatorką akustyczną była Joanna Ciborska. Obsada: Maria - Joanna Sobieska, Jan - Andrzej Piszczatowski, Kapitan - Waldemar Walisiak, Narrator - Włodzimierz Press, Niski - Jerzy Bończak, Wysoki - Wiktor Zborowski, Porucznik - Tomasz Marzecki, Żołnierz I - Piotr Krasicki, Żołnierz II - Jacek Kałucki, Żołnierz III - Jacek Domański. Sluchowisko to wyemitowano w skróconej wersji (pozbawionej wstępu i biograficznej noty poety dołączonych do pierwotnego nagrania) 4 lutego 1979 roku (czterdzieści lat po teatralnej prapremierze *Czasu jutrzennego*) w ramach cyklu Teatr Poezji w Programie II Polskiego Radia o godz. 22³⁰.

Po raz drugi zrealizowano ten dramat w 1994 roku. Reżyserem był Sławomir Woroniecki, a wykonawcami Maria Rejt, Janusz Wituch, Krzysztof Gordon, Piotr Zaliwski, Sebastian Konrad, Piotr Bajor i Józef Mika. Sluchowisko to wyemitowano 10 sierpnia 1995 roku w Programie I Polskiego Radia o godz. 21³⁰.

NIEGODZIEN I GODNI

Dramat ten zrealizowano w formie sluchowiska w 1981 roku. Reżyserem audycji był Henryk Rozen, a wykonawcami: Magdalena Zawadzka, Jan Tesarz, Henryk Talar, Edward Rauch, Wiesław Drzewicz, Elżbieta Strzałkowska i Eugeniusz Robaczewski. Sluchowisko to nadano 1 marca 1981 roku w ramach cyklu Teatr poezji w Programie II Polskiego Radia o godzinie 22⁰⁰.

WAGA I CIEŃ

Dramat został zaadaptowany dla potrzeb radia i zrealizowany jako pierwsza część sluchowiska *Tryptyk* w 1997 roku (zob. informacje dotyczące tej audycji w części dotyczącej radiowych realizacji Kwadransa poetyckiego).